

Sygn. akt I Ca 329/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSO Teresa Bodys
Sędziowie:	SSO Elżbieta Koszel (spr.) SSO Dariusz Krzysiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Rozkres

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z powództwa R. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 17 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 212/11

oddala apelację

Sygn. akt I Ca 329/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Zamościu I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I C 212/11 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda R. M. kwotę 250 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 32,39 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, umorzył postępowanie co do kwoty 3.965,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2011 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił, a koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach.

Pozwane (...) S.A. w S. zawarło z Centrum Handlowym (...) Spółka z o. o. umowę ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia. Umowa obowiązywała w okresie od 28 października 2010 r. do 27 października 2011 r.

W umowie tej została zastrzeżona ogólna franszyza redukcyjna dla pakietu podstawowego w kwocie 500 zł. Zgodnie z § 27 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczeń, które stanowiły integralną część umowy odszkodowanie wypłacane przez ubezpieczyciela pomniejszane jest o franszyzę redukcyjną, jeżeli została ona wprowadzona do umowy.

W dniu 8 lutego 2011 r. powód R. M. zaparkował swój samochód marki S. (...) na parkingu przy ulicy (...) w Z.. Na zaparkowany pojazd powoda spadł kawałek tynku z przylegającego do parkingu budynku. Właścicielem tego budynku w dniu zdarzenia było Centrum Handlowe (...) Spółka z o. o. w Z.. W dniu 23 lutego 2011 r. powód zgłosił szkodę do pozwanego towarzystwa ubezpieczeń. Pozwany dokonał oględzin samochodu i sporządził protokół szkody. Stwierdzono, iż w pojeździe uszkodzone zostały: błotnik prawy przedni, maska silnika, drzwi prawe przednie, nakładka zderzaka, próg drzwi prawych, felga prawa przednia. Elementy te zakwalifikowano do lakierowania naprawczego albo do lakierowania wierzchniego. Powód zlecił naprawę swojego pojazdu firmie (...) Sp. z o. o. w Ś., złożył też oświadczenie u pozwanego, aby odszkodowanie wypłacono na konto serwisu. W dniu 3 marca 2011 r. pozwany dokonał dodatkowych oględzin pojazdu i stwierdził dodatkowe uszkodzenia kierunkowskazu bocznego prawego oraz zagięcie błotnika prawego przedniego. Części te zakwalifikowano do wymiany.

Po wykonanej naprawie (...) Sp. z o. o. w Ś. wystawiła powodowi fakturę VAT na kwotę 3.965,04 zł z terminem płatności do dnia 17 marca 2011 r. Powód zapłacił tę należność w dniu 10 marca 2011 r.

Pozwany przyznał powodowi odszkodowanie początkowo w wysokości 3.333,67 zł, obejmującej kwotę 3.183,67 zł jako wartość naprawy brutto, wynikającą ze zweryfikowanego kosztorysu naprawy oraz kwotę 400 zł jako wartość rynkowego ubytku wartości pojazdu. Kwoty te zostały pomniejszone o 250 zł franszyzy redukcyjnej. Na skutek odwołania złożonego przez powoda pozwany ubezpieczyciel zweryfikował swoje stanowisko i uznał koszty napraw do kwoty 3.915,91 zł. Jednocześnie jednak uznał przyznaną uprzednio kwotę 400 zł za rynkowy ubytek pojazdu za niesłusznie przyznaną i pomniejszył o tę kwotę należne powodowi odszkodowanie. Ostatecznie w dniu 6 czerwca 2011 r. wypłacił powodowi dodatkowe odszkodowanie w kwocie 332,24 zł.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, iż naprawa pojazdu powoda została wykonana w autoryzowanym serwisie, zgodnie z technologią producenta. Wymieniony element obłachowania nadwozia był fabrycznie nowy z atestem producenta. Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu powoda, mając na uwadze zaistniałe uszkodzenia, winien wynosić 3.183,67 zł netto, a po dodaniu podatku VAT (23 %) 3.915,91 zł brutto. Koszt ten obejmował naprawę pokrywy przedniej, drzwi bocznych przednich, progu, zderzaka przedniego, tarczy koła przedniego ze stopu lekkiego oraz wymianę błotnika przedniego. Pomimo dokonanej naprawy, nastąpił rynkowy ubytek wartości pojazdu o kwotę 500 zł. Pojazd posiadał 8 letnią gwarancję na przerdzewienie nadwozia w zakresie korozji perforacyjnej. W pojeździe powoda został jednak wymieniony błotnik przedni prawy i ewentualna utrata gwarancji dotyczy tylko tego elementu a nie całego nadwozia. W związku z tym, że wymiana błotnika została wykonana w autoryzowanym serwisie i w sposób zgodny z technologią producenta, nie zachodzi prawdopodobieństwo wystąpienia korozji perforacyjnej tego elementu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy przyjął, że pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe w oparciu o postanowienia umowy ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i użytkowania mienia zawartej z Centrum Handlowym (...) Sp. z o.o. w Z. zobowiązane jest do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania za szkody jakie poniósł w związku z uszkodzeniem jego pojazdu w dniu 8 lutego 2011 r. w kwocie 250 zł. Zgodnie jednak z art. 361 § 1 i 2 k.c. pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, zaś szkoda obejmuje straty i utracone korzyści.

Należne powodowi odszkodowanie powinno obejmować zdaniem, Sądu Rejonowego, uzasadnione koszty naprawy pojazdu poniesione przez powoda. W oparciu o opinię biegłego Sąd Rejonowy stwierdził, że koszty te stanowiły kwotę 3.915,91 zł brutto. Powód nie udowodnił, że były one wyższe. Nie wykazał w szczególności, iż koszty naprawy wskazane w fakturze stanowiły koszty uzasadnione, zaś pozwany kwestionował ich wysokość, zatem to powód winien udowodnić, że koszty te nie są zawyżone.

Sąd I instancji uznał, że powód poniósł także stratę polegającą na rynkowym ubytku wartości pojazdu, pomimo dokonanej naprawy. Szkada ta według opinii biegłego wynosiła 500 zł i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Odszkodowanie należne powodowi obejmuje, zdaniem Sądu Rejonowego, kwotę 3.915,91 zł kosztów naprawy pojazdu oraz kwotę 500 zł ubytku wartości pojazdu i wynosi łącznie 4.415,91 zł. Zgodnie jednak z § 27 pkt 2 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, odszkodowanie wypłacane przez ubezpieczyciela pomniejszane jest o franszyzę redukcyjną w kwocie 500 zł, dlatego też pozwany zobowiązany był w oparciu o postanowienia umowy ubezpieczenia, art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 3.915,91 zł (4.414,91 zł – 500 zł). Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił już powodowi łącznie kwotę 3.665,31 zł, dlatego zobowiązany jest jeszcze do zapłaty kwoty 250 zł.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z § 26 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązany był do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba że wyjaśnienie okoliczności potrzebnych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości szkody w tym terminie jest niemożliwe (wówczas w terminie 14 dni od dnia, kiedy ich wyjaśnienie było możliwe). Pozwany otrzymał zawiadomienie o szkodzie 23 lutego 2011 r., a więc trzydziestodniowy termin na wypłatę odszkodowania mijał 25 marca 2011 r. W ocenie Sądu Rejonowego wyjaśnienie okoliczności potrzebnych dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego oraz wysokości szkody w tym terminie było możliwe, dlatego od dnia 26 marca 2011 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi przysługują odsetki ustawowe od kwoty jeszcze nie wypłaconej (250 zł) za okres od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty. Należą mu się także odsetki od kwot już wypłaconych: od kwoty 3.333,67 zł za okres od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty, tj. 14 kwietnia 2011 r., które wynoszą 23,75 zł oraz od kwoty 332,24 zł za okres od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty, tj. 6 czerwca 2011 r., które wynoszą 8,64 zł. Łącznie powodowi należą się skapitalizowane odsetki w kwocie 32,39 zł.

Pozostałe żądania powoda Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadnione, w szczególności żądanie zapłaty 1.000 zł na rzecz (...) Stowarzyszenia Osób z (...) na Diecie Bezglutenowej w W., jako nie znajdujące podstawy prawnej. Przed wszystkim powód nie jest uprawniony do wytaczania powództwa na rzecz osób trzecich, a po wtóre zadośćuczynienie należy się jedynie w wypadkach wskazanych w art. 445 k.c. i art. 446 k.c., a takie okoliczności nie miały miejsca w niniejszej sprawie.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało wydane na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w części określonej w pkt I złożył powód, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., polegające na przyjęciu, iż powód nie wywiązał się z nałożonego na niego ciężaru dowodowego i nie wykazał, że uzasadnione koszty naprawy samochodu opiewają na kwotę 3.965,91 zł, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że uzasadniony koszt naprawy opiewa na kwotę 3.183,67 zł netto.

Podnosząc takie zarzuty, powód wnosił o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz kwoty 550 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podnosił, że przedstawił fakturę VAT, według której koszt naprawy wynosił 3.965,04 zł. Faktura ta obejmuje jedynie czynności serwisowe stricte związane z naprawą szkody, nie opiewa ona na inne dodatkowe usługi, które wykraczałyby poza zakres prac koniecznych do przywrócenia samochodu do stanu sprzed powstania szkody. Powód zatem w należyty sposób wykazał konieczny zakres naprawy i jej koszt. Sąd błędnie przyjął, że koszt brutto naprawy wynosił 3.915,91 zł. Okoliczność ta została ustalona na podstawie opinii biegłego, który nie szacował kosztów naprawy samochodu. Natomiast franszyza redukcyjna stanowiła kwotę 250 zł. Zatem uzasadnione koszty naprawy stanowiła kwota wykazana w fakturze VAT – 3.965,91 zł. Kwota ta winna być powiększona o 500 zł (rynkowy ubytek wartości pojazdu), co daje łącznie kwotę 4.465,91 zł. Kwotę tę należy obniżyć o ustaloną przez

pozwanego franszyzę – 250 zł, co daje kwotę 4.215,91 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.665,91 zł, winien zapłacić mu jeszcze 550 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Zamościu zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia oraz argumentację prawną przyjęte przez Sąd I instancji i uznaje je za własne. Sąd Rejonowy nie naruszył art. 232 k.p.c., ani art. 233 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i znajdują oparcie w dokumentach i opinii biegłego. Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie doszedł do słusznych wniosków.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ją wywołującym.

Słusznie ustalił Sąd I instancji, iż należne powodowi odszkodowanie obejmuje kwotę 3.915,91 zł kosztów naprawy pojazdu oraz kwotę 500 zł ubytku wartości pojazdu i wynosi łącznie 4.415,91 zł oraz że powyższa kwota powinna zostać pomniejszona o kwotę franszyzy wynoszącą 500 zł, a wynikającą z § 27 pkt 2 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia. Zatem pozwany winien zapłacić powodowi łączną kwotę 3.915,91 zł. Pozwany dotychczas wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 3.665,31 zł, a więc zobowiązany jest jeszcze do zapłaty różnicy tych kwot, tj. 250 zł.

Wbrew wywodom powoda, należy podzielić ustalenia Sądu I instancji, dokonane na podstawie opinii biegłego, że uzasadnione koszty naprawy wynosiły 3.915,91 zł brutto. Pozwany kwestionował wysokość kosztów wskazanych przez powoda w fakturze, zatem to powód winien udowodnić, że koszty te nie są zawyżone. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. udowodnienie szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Niniejszy przepis wskazuje, iż zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1-2, s. 204; wyrok SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 11-12, poz. 38; wyrok SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; postanowienie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251).

W doktrynie podkreśla się, że inicjatywa dowodowa należy przede wszystkim do samych stron i cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (tak: uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 maja 1998 r., I CKN 701/97, LEX nr 78418; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195; uzasadnienie wyroku SN z dnia 25

lipca 2000 r., III CKN 1034/00, LEX nr 51873; uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7 - 8, poz. 116).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że powód nie wykazał, iż uzasadnione koszty naprawy pojazdu przekraczały kwotę 3.915,91 zł brutto.

Reasumując należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, a zarzuty apelacji są nieuprawnione.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.